

Sygn. akt IX Ca 934/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Żegarska (spr)
Sędziowie:	SO Jacek Barczewski SO Mirosław Wieczorkiewicz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Marta Borowska

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2018 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. P. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach, z dnia 7 lipca 2017 r., sygn. akt I C 21/17,

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska Mirosław Wieczorkiewicz

Sygn. akt IX Ca 934/17

UZASADNIENIE

Powód P. P. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na swoją rzecz kwoty 75.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

W uzasadnieniu wskazał, że kwota dochodzona pozwem stanowi zadośćuczynienie za śmierć matki w wypadku samochodowym, którego sprawca posiadał wykupione ubezpieczenie OC u strony pozwanej. W toku postępowania likwidacyjnego, pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił powodowi kwotę 20.000 zł. W ocenie powoda, przedmiotowa kwota nie rekompensuje poniesionej krzywdy.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2017 r., Sąd Rejonowy w Bartoszycach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 lutego 2016 r. do dnia zapłaty (pkt. I), a w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt. II). Ponadto Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.606,20 zł tytułem zwrotu procesu (pkt. III).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 21 czerwca 2014 r. matka powoda I. P. (1) poniosła śmierć w wypadku komunikacyjnym. Sprawcą wypadku był kierujący pojazdem H. P. - ojciec powoda i mąż poszkodowanej. Powód w chwili śmierci matki miał 19 lat. Po wypadku przeszedł przez trudne etapy emocjonalne rozstawiania się z matką, a mianowicie fazę szoku, buntu, smutku i bólu. Po śmierci matki powód odczuwał stan przygnębienia wyrażający się strachem jak poradzi sobie bez matki. Przebywał sam w mieszkaniu rodziców, co wpływało niekorzystnie na jego psychikę. Przez ponad rok od śmierci matki nie ruszał w mieszkaniu i nie pozwalał ruszać przedmiotów również rodzeństwu. Dopiero po półtora roku od wypadku, siostry powoda przyszły i bez wiedzy powoda sprzątnęły mieszkanie, za co powód zrobił im awanturę. Powód po śmierci rodziców stał się człowiekiem zamkniętym, zaprzestał kontaktu z kolegami, z którymi imprezował jak rodzice żyli, nie wpuszczał do mieszkania rodzeństwa ani kolegów. Koledzy i starsze rodzeństwo starało mu pomóc ale powód nikogo nie dopuszczał do siebie. Rodzeństwo na przymus przychodziło do niego starało się go namówić, żeby poszedł do psychologa, on bronił się przed wizytą u psychiatry i psychologa gdyż uważał, że zostanie uznany za chorego psychicznie. Dopiero po kilku miesiącach siostrze udało się namówić powoda na wizytę u psychologa. Powód był bardzo silnie emocjonalnie związany z matką, był ukochanym synem matki, miał poczucie, że matka kocha go najbardziej z rodzeństwa, czuł się wyróżniany. Dziewiętnastoletni mężczyzna funkcjonował przy matce jak dziecko. Nadopiekuńcza matka nie stawiała powodowi żadnych wymagań, powód za życia matki nie miał żadnych obowiązków, bo matka we wszystkim go wyręczała. Po śmierci matki życie powoda diametralnie się zmieniło. Śmierć matki była dla powoda doświadczeniem głęboko traumatycznym, powód stracił oparcie w osobie najbliższej, jaką była dla niego matka. Pojawiło się zagrożenie, brak poczucia bezpieczeństwa. Powód wyizolował się, zamknął się w sobie, odciął się od osób bliskich z kręgu rodziny, uciekając przed wspomnieniami wyjechał do innego miasta. Aktualnie powód cierpi na głębokie zaburzenia neurotyczne, lęki, które mogą negatywnie wpływać na dalsze życie powoda. Biegły powołany w sprawie stwierdził, że istotnym jest też, czy powód skorzysta w przyszłości z pomocy psychologa lub/i psychiatry, co mogłoby pozytywnie wpłynąć na kondycję psychiczną powoda, co pomogłoby powodowi pogodzić się ze śmiercią rodziców i zamknąć okres żałoby. W dniu 23 października 2014 r. pozwany dokonał wypłaty na rzecz powoda roszczenia z tytułu zadośćuczynienia w związku ze śmiercią matki w wysokości 20.000 zł. Powód pismem z dnia 5 lutego 2016 r. zgłosił pozwanemu reklamację żądając wypłaty zadośćuczynienia w wysokości 85.000 zł. Pozwany pismem z dnia 9 lutego 2016 r. uznał, że przyznał stosowne świadczenia odszkodowawcze których uzasadnienie przytoczył w decyzji z dnia 22 października 2014 r.

Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie powoda w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie. Z opinii biegłego psychologa wynika, że powód na skutek śmierci matki doznał zmian w sferze psychologicznej. P. P. (2) w chwili śmierci matki miał 19 lat, co musiało mieć wpływ na ocenę jego krzywdy. Sąd I instancji zaznaczył, że strata rodzica w młodym wieku jest bardzo dotkliwa. W niniejszej sprawie powód jest osobą dorosłą, jednakże był on traktowany przez zmarłą matkę jak dziecko. W chwili śmierci matki powód nie był samodzielny, nie posiadał własnej rodziny, a mając 19 lat nie liczył się z utratą rodziców. W tych okolicznościach uznano, że kwota 80.000 zł jest odpowiednią sumą zadośćuczynienia. Mając na uwadze, że na rzecz P. P. (2) w postępowaniu likwidacyjnym wypłacono kwotę 20.000 zł, na rzecz powoda zasądzoną kwotę 60.000 zł. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu I instancji w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 20.000 zł oraz odsetek od kwoty 60.000 zł od dnia 10 lutego 2016 r. do dnia wyrokowania (pkt. I), a także w zakresie kosztów procesu (pkt. III).

Powód zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

1. art. 233 § 1 kpc poprzez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozpoznania materiału dowodowego a w konsekwencji:

a) przyjęcie przez Sąd w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, że śmierć matki powoda - 19- letniego mężczyzny - spowodowała poczucie zagrożenia i pustki, doprowadzając do głębokich zaburzeń neurotycznych, skoro przeczy temu obecne funkcjonowanie powoda w społeczeństwie i rodzinie,

b) pominięcie przez Sąd jednoznacznej tezy płynącej z opinii biegłego wskazującej na okoliczność, iż istotnym jest, aby powód podjął leczenie psychologiczne i psychiatryczne, co może pozytywnie wpłynąć na kondycję psychiczną powoda i zamknąć okres żałoby,

2. art. 446 § 4 kc przez uznanie, że zasądzona na rzecz powoda kwota zadośćuczynienia wraz z dodatkowo wypłaconym odszkodowaniem w postępowaniu likwidacyjnym są odczuwalną rekompensatą w związku ze śmiercią matki, a nie rekompensatą nadmierną,

3. art. 361 k.c. w zw. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 oraz ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) poprzez ich błędne zastosowanie i niewłaściwą wykładnię prowadzącą do uznania, że pozwany popadł w zwłokę w spełnieniu świadczenia w dacie określonej w wyroku, a konsekwencji zasądzenia odsetek na rzecz powoda od zasądzonej kwoty od daty wcześniejszej niż data wyrokowania,

4. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez uznanie, że powód udowodnił, że rozmiar jego krzywdy uzasadniał zasądzenie na jego rzecz kwoty zadośćuczynienia w wysokości 60.000 zł.

Mając powyższe na uwadze, pozwany wniósł:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości,

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach według norm przepisanych.

W odpowiedzi powód wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i na podstawie tych ustaleń wywiódł słuszne wnioski, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, ustalenia te Sąd Odwoławczy uznaje za własne. Także wywód prawny dokonany przez Sąd I instancji jest trafny. Zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia prawa procesowego i materialnego Sąd Okręgowy uznał za niezasadne.

Wskazać również należy, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Legalis nr 92438).

Analiza akt sprawy nakazuje stwierdzić, że nie zaszły w toku procedowania Sądu I instancji jakiegokolwiek okoliczności, skutkujące nieważnością postępowania według przesłanek tej nieważności, wskazanych w treści przepisu art. 379 k.p.c. Sąd Okręgowy nie stwierdził również uchybień Sądu Rejonowego, polegających na naruszeniu norm prawa materialnego.

W niniejszej sprawie powód P. P. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego ubezpieczyciela zadośćuczynienia za śmierć swojej matki I. P. (2) poniesionej w wypadku drogowym z dnia 21 czerwca 2014 r.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że ustalenie a następnie odniesienie się do krzywdy wywołanej śmiercią osoby bliskiej i wskazanie odpowiedniej sumy zadośćuczynienia nie jest rzeczą prostą.

Niemniej jednak Sąd I instancji, prawidłowo stwierdził wystąpienie krzywdy po stronie powoda, jak też trafnie określił wysokość należnego mu zadośćuczynienia.

Apelacja nie zawiera natomiast argumentacji, która mogłaby skutecznie podważyć rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w tym zakresie.

Merytoryczną ocenę apelacji, należy rozpocząć od rozpoznania zarzutu dotyczącego naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Jedynie bowiem w przypadku niewadliwego ustalenia stanu faktycznego sprawy, możliwa jest kontrola ewentualnych naruszeń prawa materialnego.

Stawiając powyższy zarzut apelujący wskazał, że Sąd I instancji naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów, a także nie rozważył materiału dowodowego sprawy w sposób wszechstronny. Przedstawione uchybienia doprowadziły według apelującego do nieprawidłowego przyjęcia, że śmierć matki wywołała u dorosłego - 19- letniego mężczyzny - zaburzenia neurotyczne, czemu przeczy prawidłowe funkcjonowanie P. P. (1) w społeczeństwie i rodzinie. Ponadto w ocenie strony pozwanej, Sąd Rejonowy pominął jednoznaczną tezę płynącą z opinii biegłego, że podjęcie przez powoda leczenia psychiatrycznego i psychologicznego, wpłynęłoby pozytywnie na jego kondycję psychiczną i doprowadziłoby do zamknięcia okresu żałoby.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zależy od wykazania, że Sąd - oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy i konstruując podstawę faktyczną rozstrzygnięcia - uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bądź naruszył inne reguły oceny dowodów określone przede wszystkim w treści przepisów art. 227 - 234 k.p.c. a nadto, że wadliwości te posiadały taki ciężar gatunkowy, że mogły mieć wpływ na wynik sprawy.

W kontekście przywołanych wyżej wymogów powyższy zarzut, nie mógł być uznany za usprawiedliwiony.

Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sąd Rejonowy w przeważającej części oparł swoje ustalenia na opinii biegłego psycholog M. M. (k. 91 - 93).

W opinii biegła psycholog wskazała, śmierć matki zaburzyła poczucie bezpieczeństwa P. P. (1), aktualnie cierpi on na głębokie zaburzenia neurotyczne oraz lęki, które mogą negatywnie wpływać na jego dalsze życie.

Z akt sprawy wynika, że strona pozwana nie kwestionowała przedstawionych twierdzeń biegłego psychologa. Zatem skoro apelujący nie złożył żadnych zastrzeżeń do przedmiotowej opinii, to zupełnie niezrozumiałym jest zarzucanie Sądowi I instancji tego, że przyjął wnioski biegłej psycholog za podstawę swoich ustaleń.

Ponadto - wbrew twierdzeniom apelacji - o braku zaburzeń psychicznych powoda nie świadczy jego obecne funkcjonowanie w społeczeństwie i rodzinie.

Powyższy wniosek stoi w całkowitej sprzeczności nie tylko z zeznaniami świadków i powoda, ale przede wszystkim z opinią biegłej psycholog M. M..

W opinii wyraźnie podkreślono, że śmierć matki była dla P. P. (1) przeżyciem głęboko traumatycznym, które diametralnie odmieniło jego życie. Powód zerwał dotychczasowe więzi rodzinne i towarzyskie, zamknął się w sobie, a także odsunął się nawet od najbliższych członków rodziny. Uciekając przed wspomnieniami, powód wyjechał do innego miasta, co spowodowało dalsze rozluźnienie jego kontaktów z rodzeństwem.

Dalej wskazać należy, że stanowisko strony apelującej jest niekonsekwentne. W jednym miejscu pozwany kwestionuje - stwierdzone przez biegłą psycholog - wystąpienie u powoda zaburzeń neurotycznych, aby następnie powoływać się na wnioski opinii dotyczące konieczności podjęcia przez P. P. (1) leczenia psychologicznego.

Abstrahując od powyższych sprzeczności wskazać należy, że w niniejszej sprawie należało skupić się na wystąpieniu krzywdy po stronie powoda, a nie zaleceniach dotyczących podjęcia terapii psychologicznej. Krzywda stanowi niezwykle trudny do uchwycenia uszczerbek o charakterze niematerialnym (psychicznym, duchowym), ściśle związanym ze sferą uczuć wewnętrznych człowieka. Innymi słowy celem niniejszego postępowania było, ustalenie odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia, która kompensuje szkodę niemajątkową, polegającą na całokształcie negatywnych przeżyć związanych ze śmiercią osoby bliskiej.

Zdaniem Sądu II instancji, w niniejszym procesie Sąd Rejonowy w pełni zrealizował przedstawiony cel postępowania o wypłatę zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

Aprobaty Sądu Okręgowego nie znalazły również twierdzenia apelacji wskazujące, że przyznane powodowi zadośćuczynienie nie uwzględnia stosunków majątkowych społeczeństwa (zarzut naruszenia art. 446 § 4 kc).

Wyjaśnić bowiem należy, że rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego. Jednak przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawić omawianego roszczenia funkcji kompensacyjnej i eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar i ma charakter tylko uzupełniający (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 r., IV CSK 112/14, Legalis nr 1180471).

Z powyższego wynika, że ustalając wysokość zadośćuczynienia w pierwszej kolejności należy wziąć pod uwagę wszelkie negatywne konsekwencje śmierci osoby bliskiej, zarówno te, które występowały w okresie między zdarzeniem a wytoczeniem powództwa, jak i te towarzyszące powodowi w trakcie procesu. Z kolei stopa życiowa społeczeństwa jest przesłanką wyłącznie pomocniczą, która w niniejszej sprawie nie została naruszona.

Apelujący pomija fakt, że więź łącząca powoda ze zmarłą matką nie była typowa. P. P. (1) był bardzo przywiązany do poszkodowanej, która z kolei darzyła go dużym uczuciem i opiekowała się nim jak dzieckiem. Śmierć matki była dla powoda szokiem, który został powiększony przez jednoczesną śmierć ojca w tym samym wypadku.

Ostatni zarzut apelacji dotyczył nieprawidłowej - zdaniem pozwanego - daty naliczania odsetek od zasądzonego zadośćuczynienia. W ocenie apelującego odsetki powinny być zasądzone od daty wyrokowania, a nie od dnia 10 lutego 2016 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty należnej z tego tytułu, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności danej sprawy. Niewątpliwie datą, od której należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia, może być więc zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o odszkodowaniu, jak i dzień tego wyrokowania. Zauważyć również należy, że zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia jest zobowiązaniem bezterminowym, w związku z czym przekształcenie go w zobowiązanie terminowe, następuje w wyniku wezwania do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.).

W tym miejscu należy zauważyć, że orzeczenie sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.) ma charakter zobowiązania bezterminowego, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowane wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.) (wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007r., I CSK 433/06, Lex nr 274209)

W tej sytuacji w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę odszkodowania. Zgodnie z art. 455 k.c., w tej bowiem chwili staje

się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, który wynika ze stosunku prawnego łączącego sprawcę szkody (a także ubezpieczyciela w ramach gwarancyjnej odpowiedzialności za sprawcę wypadku) i poszkodowanego. Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. W takim wypadku spełnia świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu. Jeżeli bowiem okaże się, że odszkodowanie w ogóle nie przysługuje poszkodowanemu albo przysługuje w mniejszej wysokości, wówczas, po orzeczeniu sądu, sprawca szkody może żądać zwrotu całego świadczenia albo nadpłaty. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty (jeżeli poszkodowany będzie ich żądał).

W tych okolicznościach, Sąd Rejonowy prawidłowo określił datę naliczania odsetek na 10 lutego 2016 r., tj. jako dzień następujący po dniu w którym pozwany ubezpieczyciel zajął ostateczne stanowisko w sprawie (k. 21).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach procesu Sąd Odwoławczy orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska Mirosław Wieczorkiewicz